

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 06 sierpnia 2013 r. powódka R. J. wniosła o zasądzenie od pozwanego Przedsiębiorstwa Państwowego (...) w W. kwoty 76.000,00 zł. Kwoty 20.000,00 zł powódka domagała się tytułem kosztów koniecznej rewitalizacji akustycznej budynku położonego w W. przy ulicy (...), tj. robót związanych z zapewnieniem ochrony akustycznej budynku już wykonanych m.in. w postaci instalacji i montażu urządzeń klimatyzacyjnych i elementów wentylacyjnych oraz tych prac, które powinny być wykonane, należących do wymagań technicznych budynku znajdującego się w całości w obszarze ograniczonego użytkowania, na którym występują przekroczenia dopuszczalnych norm hałasowych. Kwoty 56.000,00 zł powódka domagała się tytułem odszkodowania za obniżenie (ubytek) wartości rynkowej nieruchomości na skutek oddziaływania hałasu powodowanego przez lotnisko (...) im. (...) na nieruchomość powódki oraz znajdowania się nieruchomości powódki w całości w obszarze ograniczonego użytkowania.

W uzasadnieniu pełnomocnik powódki wskazał, że działalność pozwanego w obszarze ograniczonego użytkowania utworzonego uchwałą nr 76/11 z dnia 20 czerwca 2011 r. Sejmiku Województwa (...) wpływa niekorzystnie na pobliskie nieruchomości, w tym nieruchomość powódki. Utworzenie obszaru ograniczyło możliwość korzystania z nieruchomości przez powódkę, co w rozumieniu zarówno uchwały, jak i przepisów prawa ochrony środowiska uzasadnia roszczenie powódki.

Nieruchomość powódki położona jest w całości w obszarze ograniczonego użytkowania. Zgodnie z mapami akustycznymi, nieruchomość powódki położona jest na terenach, dla których hałas lotniczy w ciągu dnia wynosi co najmniej 60 -65 dB, a w nocy 60 – 65. Hałas ten przekracza dopuszczalną normę 50 dB.

Zdaniem powódki, nastąpiło ograniczenie sposobu korzystania z nieruchomości przez właściciela.

Jako podstawę prawną żądania powódka powołała art. 129 ust 2 Prawa ochrony środowiska, art. 322 Prawa ochrony środowiska, a w razie uznania, że podstawą żądania nie może być art. 129 powołanej ustawy, jako podstawę powódka wskazała art. 435 kc, podnosząc że port lotniczy jest przedsiębiorstwem wprawianym w ruch siłami przyrody.

W odpowiedzi na pozew pozwany Przedsiębiorstw Państwowe (...) wniósł o oddalenie powództwa, podnosząc upływ terminu zawitego, w jakim powódka mogła wystąpić z roszczeniem. Pełnomocnik pozwanego wskazał, że z roszczeniami, o jakich mowa w art. 129 Prawa ochrony środowiska można wystąpić w okresie 2 lat od dnia wejścia w życie rozporządzenia lub aktu prawa miejscowego powodującego ograniczenie sposobu korzystania z nieruchomości (art. 129 ust 4).

Podniósł, że nieruchomość powódki leżała w obszarze ograniczonego użytkowania ustanowionym w Rozporządzeniu nr 50 Wojewody (...), a zatem jeżeli powstały ograniczenia, to w chwili wejścia w życie tego rozporządzenia, tj. w dniu 24 sierpnia 2007 r., a nie w dniu wejścia w życie uchwały. Zdaniem pozwanego, wejście w życie uchwały nie spowodowało żadnych nowych ograniczeń.

Z ostrożności procesowej pozwany odniósł się do żądań pozwu kwestionując wystąpienie przesłanek z art. 129 Prawa ochrony środowiska. Zakwestionował też inne podstawy prawne żądania powódki, tj. art. 435 kc.

W piśmie z dnia 28 marca 2014 r. (k. 306) pełnomocnik powódki podtrzymał dotychczasowe stanowisko, wskazując że wejście w życie uchwały zmieniło sytuację prawną nieruchomości. Zaprzeczył, że strefa M jest tym samym co strefy Z1 i Z2. Podniósł też, że nieruchomość powódki jest położona w całości w strefie Z z uwagi na położenie w obrębie przekroczeń hałasu dla tej strefy.

Wskazał dodatkowo na „niepewność obowiązywania rozporządzenia nr 50”.

Zaznaczył, że roszczenie dochodzone jest na dwóch podstawach – jedną z nich jest uchwała nr 76/11 Sejmiku Województwa (...), a drugą art. 435 kc „i inne” w zw. z art. 322 i 324 „i inne” prawa ochrony środowiska.

W piśmie z dnia 30 czerwca 2014 r. (k. 365) pełnomocnik pozwanego zakwestionował stanowisko powódki o położeniu nieruchomości w strefie Z1, wskazując że z uwagi na opracowanie graficznego przebiegu obszaru ograniczonego użytkowania, opis granic i wykaz działek ewidencyjnych, określona jest granica przebiegu obszaru ograniczonego użytkowania i podział na strefy. Wobec tego podtrzymał zarzut upływu terminu zawitego.

W dalszych pismach procesowych i w oświadczeniach przedstawianych na rozprawie strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

R. J. jest właścicielką zabudowanej nieruchomości położonej przy ulicy (...) w W., stanowiącej działkę o numerze (...) w obrębie (...), dla której Sąd Rejonowy dla (...) prowadzi księgę wieczystą o numerze (...)

Prawo własności powódka uzyskała w dniu 18 listopada 2009 r. na podstawie decyzji Prezydenta (...) o przekształceniu prawa użytkowania wieczystego w prawo własności. (odpis z księgi wieczystej k. 55 – 62, dokumentacja budowlana k. 16 – 20, wypis z rejestru gruntów i kartoteki budynków k. 65 – 67).

Zgodnie z uchwałą nr 76/11 Sejmiku Województwa (...), nieruchomość znajduje się w całości w obszarze granicznego użytkowania, poza strefami Z1 i Z2 (załącznik nr 6 do uchwały 76/11 – wykaz działek ewidencyjnych które znajdują się w obszarze ograniczonego użytkowania i w strefach Z1 i Z2, mapy uciążliwości obszaru k. 24 – 27).

Nieruchomość powódki była położona w obszarze ograniczonego użytkowania zgodnie z rozporządzeniem nr 50 Wojewody (...), poza strefą M (bezsporne).

Przedsiębiorstwo Państwowe (...) w W. zajmuje się m. in. powadzeniem portu lotniczego, działalnością wspomagającą transport lotniczy, i naziemną obsługą statków powietrznych (odpis z KRS k. 28 – 33).

W piśmie datowanym na 24 lipca 2013 r., doręczonym pozwanemu w dniu 26 lipca 2013 r. powódka wezwała Przedsiębiorstwo Państwowe (...) do zapłaty odszkodowania z tytułu hałasu lotniczego w kwocie 540.000,00 zł, w tym kwoty 350.000,00 zł tytułem obniżenia wartości rynkowej nieruchomości i kwoty 190.000,00 zł tytułem kosztów rewitalizacji akustycznej budynku (pismo k. 74). Pozwany nie odpowiedział na to wezwanie (bezsporne).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych dokumentów, których prawdziwość nie była kwestionowana, a także w oparciu o zasadę dowodową wynikającą z art. 229 kpc, zgodnie z którym nie wymagają dowodu fakty przyznane w toku postępowania przez stronę przeciwną, jeżeli przyznanie nie budzi wątpliwości. Dokumenty nie były kwestionowane przez żadną ze stron, nie budzą też wątpliwości co do swej wiarygodności i prawdziwości. Część dokumentów została przedstawiona w kserokopiach, żadna ze stron nie żądała jednak złożenia oryginałów w trybie art. 129 § 1 kpc, zatem także te dowody na podstawie art. 308 i 309 kpc mogły stać się podstawą ustaleń.

Pozostałe złożone w toku postępowania dokumenty nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia. Oddaleniu podlegały też wnioski dowodowe powoda o dopuszczenie dowodów z zeznań świadków, opinii biegłych i oględzin lotniska. Wnioski te dotyczyły uciążliwości działania lotniska, wysokości szkody i charakteru przedsiębiorstwa pozwanego. Okoliczności te – z przyczyn, o których będzie mowa poniżej, nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo podlegało oddaleniu w całości.

Powódka żądanie pozwu opierała na twierdzeniu, że należąca do niej nieruchomość została objęta obszarem ograniczonego użytkowania na podstawie uchwały Sejmiku Województwa (...) nr 76/11, a w związku z tym została objęta ograniczeniami powodującymi zmniejszenie jej wartości i konieczność poniesienia kosztów rewitalizacji akustycznej. Jako drugą podstawę żądania powódka wskazywała art. 435 kc, z uwagi na charakter działania pozwanego jako przedsięwzięcia wprawianego w ruch siłami przyrody.

W ocenie Sądu żadna z podstaw podanych przez powódkę nie uzasadnia jej roszczenia.

Na wstępie należy wskazać, że obszar ograniczonego użytkowania (dalej OOU) na podstawie art. 135 ust. 1 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska (Dz. U. z 2013 r., poz. 1232 ze zm.) tworzy się dla lotniska, jeżeli z przeglądu ekologicznego albo z oceny oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko albo z analizy porealizacyjnej wynika, że mimo zastosowania dostępnych rozwiązań technicznych, technologicznych i organizacyjnych nie mogą być dotrzymane standardy jakości środowiska poza terenem zakładu lub innego obiektu.

Wskazany przepis był podstawą wydania rozporządzenia nr 50 Wojewody (...), a później uchwały nr 76/11 Sejmiku Województwa (...).

Zgodnie z art. 129 ust. 2 ustawy Prawo ochrony środowiska, w związku z ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości jej właściciel może żądać odszkodowania za poniesioną szkodę; szkoda obejmuje również zmniejszenie wartości nieruchomości. Z roszczeniem można wystąpić w okresie 2 lat od dnia wejścia w życie rozporządzenia lub aktu prawa miejscowego powodującego ograniczenie sposobu korzystania z nieruchomości (art. 129 ust. 4 ustawy). Termin ten jest terminem zawitym (tak Sąd Najwyższy w wyroku dnia 10 października 2008 r., II CSK 216/08, z 21 sierpnia 2013 roku, II CSK 578/12). Po upływie tego terminu roszczenie wygasa.

Wojewoda (...) w dniu 7 sierpnia 2007 r. wydał rozporządzenie nr 50 w sprawie utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania dla Portu Lotniczego (...) w W. (Dz. Urz. Woj. (...) z 2007 r., nr 156, poz. 4276 – dalej Rozporządzenie 50) na podstawie upoważnienia z art. 135 ust. 2 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska. W ramach obszaru ograniczonego użytkowania wyróżniono strefę ograniczeń zabudowy mieszkaniowej, zwaną „strefą M” (§ 1 ust. 2).

Zgodnie z § 4 ust 1 Rozporządzenia, w obszarze ograniczonego użytkowania zabroniono:

1. przeznaczania nowych terenów pod szpitale, domy opieki oraz zabudowę związaną ze stałym lub wielogodzinnym pobytem dzieci i młodzieży, a w strefie M także pod zabudowę mieszkaniową,
2. zmiany sposobu użytkowania budynków w całości lub w części na szpitale i domy opieki oraz na stały lub wielogodzinny pobyt dzieci i młodzieży, a w strefie M – także na cele mieszkaniowe (z zastrzeżeniem § 4 ust. 2),
3. budowy nowych szpitali, domów opieki, zabudowy związanej ze stałym lub wielogodzinnym pobytem dzieci i młodzieży, a w strefie M także budynków mieszkalnych (z zastrzeżeniem § 4 ust. 2).

Jednocześnie, w strefie M dopuszczono zmianę sposobu użytkowania budynków w całości lub w części na cele mieszkaniowe oraz budowę nowych budynków mieszkalnych jednorodzinnych jako towarzyszących innym funkcjom, na warunkach określonych w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego, a w przypadku braku planu miejscowego, na warunkach określonych w decyzji o warunkach zabudowy (§ 4 ust. 2).

W § 5 rozporządzenia wprowadzono wymagania techniczne dotyczące budynków w obszarze ograniczonego użytkowania:

1. w nowoprojektowanych budynkach należy zapewnić izolacyjność ścian zewnętrznych, okien i drzwi w ścianach zewnętrznych, dachów i stropodachów – zgodnie z Polskimi Normami dotyczącymi izolacyjności akustycznej przegród w budynkach oraz izolacyjności akustycznej elementów budowlanych,

2. w istniejących budynkach należy zastosować zabezpieczenia zapewniające właściwy klimat akustyczny w pomieszczeniach poprzez zwiększenie izolacyjności ścian zewnętrznych, okien i drzwi w ścianach zewnętrznych, dachów i stropodachów – zgodnie z Polskimi Normami dotyczącymi ochrony przed hałasem pomieszczeń w budynkach.

Rozporządzenie nr 50 Wojewody (...) weszło w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa (...) (§ 7), który ukazał się w dniu 10 sierpnia 2007 r.

W dniu 20 czerwca 2011 r. Sejmik Województwa (...) wydał uchwałę nr 76/11 w sprawie utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania dla Portu Lotniczego (...) w W. (Dz. Urz. Woj. (...). z 2011 r., nr 128, poz. 4086, dalej powoływana jako uchwała 76/11) na podstawie upoważnienia z art. 135 ust. 2 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska. Zgodnie z § 4 w obszarze ograniczonego użytkowania wyróżniono dwie strefy: strefę Z1, której granicę zewnętrzną wyznacza izololinia miarodajnego poziomu dźwięku 55 dB w porze nocy, od wewnątrz granica lotniska, oraz strefę Z2, której granicę wyznacza od zewnątrz izololinia miarodajnego poziomu dźwięku 50 dB w porze nocy, a od wewnątrz granica strefy Z1.

Nieruchomości należące do powódki znalazły się w obszarze ograniczonego użytkowania, lecz poza strefami Z1 i Z2 (załącznik do uchwały i mapy – k. 48 - 52).

W § 5 uchwały określono ograniczenia w zakresie przeznaczenia terenu i sposobu korzystania z terenów położonych w obrębie stref Z1 i Z2. Ograniczeń takich nie przewidziano dla terenów położonych w obszarze ograniczonego użytkowania, lecz poza tymi strefami.

Przewidziane § 5 pkt 2 uchwały ograniczenia dotyczące terenów w strefie Z2 odpowiadają treści § 4 ust. 1 Rozporządzenia Wojewody w zakresie dotyczącym terenów położonych poza dawną strefą M. Zgodnie z tym przepisem:

1. zakazano przeznaczania terenów pod szpitale i domy opieki społecznej oraz pod zabudowę związaną ze stałym lub czasowym pobytem dzieci i młodzieży,
2. zakazano lokalizowania budynków o funkcji szpitali, domów opieki społecznej oraz o funkcjach związanych ze stałym lub czasowym pobytem dzieci i młodzieży oraz
3. zakazano zmiany funkcji budynków istniejących na budynki o funkcjach związanych ze stałym lub czasowym pobytem dzieci i młodzieży, szpitali i domów opieki społecznej.

W uchwale określono wymagania techniczne dotyczące budynków objętych obszarem ograniczonego użytkowania (§ 6):

1. w nowoprojektowanych budynkach należy zapewnić odpowiednią izolacyjność ścian zewnętrznych, okien i drzwi w ścianach zewnętrznych, dachów i stropodachów – zgodnie z ustawą z dnia 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane i przepisami wykonawczymi do ustawy,
2. w istniejących budynkach należy zastosować zabezpieczenia zapewniające właściwy klimat akustyczny w pomieszczeniach – zgodnie z ustawą z dnia 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane i przepisami wykonawczymi do ustawy.

Uchwała nr 76/11 Sejmiku Województwa (...) weszła w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa (...) (§ 13), który ukazał się w dniu 20 lipca 2011 r.

Zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie miało ustalenie, że nieruchomość powódki była objęta obszarem ograniczonego użytkowania ustanowionym Rozporządzeniem nr 50 Wojewody (...), jako położona poza strefą M. W odniesieniu do obszaru ograniczonego użytkowania ustanowionego uchwałą Sejmiku nr 76/11 nieruchomość powódki została zakwalifikowana także do OOU, poza strefą Z1 i Z2.

W tym miejscu odnieść się należy do stanowiska powódki, że nieruchomość objęta pozwem w istocie znajduje się w strefie Z2 z uwagi na przekroczenie w miejscu jej położenia norm hałasu właściwych dla tej strefy. Stanowisko to powódka sformułowała w piśmie procesowym stanowiącym odpowiedź na odpowiedź na pozew, bowiem pierwotnie w pozwie wskazywała na znajdowanie się nieruchomości w OOU, poza strefą Z1 i Z2. W ocenie Sądu, niezależnie do tego, że przytoczone twierdzenie powódki ocenić należy jako element przyjętej taktyki procesowej, nie znajduje ono żadnego uzasadnienia prawnego.

Dla oceny położenia nieruchomości w OOU i w strefach Z1 i Z2 odwołać się należy jedynie do treści uchwały i załączników do niej. Już przedłożony przez powódkę wraz z pozwem załącznik nr 6 do uchwały stanowi wykaz działek ewidencyjnych, które w całości lub w części znajdują się na terenie obszaru ograniczonego użytkowania i w strefach Z1 i Z2 (k. 21). Przyjęta technika legislacyjna przy tworzeniu uchwały zakładała określenie położenia poszczególnych nieruchomości z podaniem numerów działek ewidencyjnych. Jest to przejrzysta konstrukcja aktu prawnego, pozwalająca zainteresowanym adresatom w prosty sposób ustalić położenie ich nieruchomości, bez konieczności ustalania granic obszaru oznaczonych punktami zaznaczonymi na mapie. Z tego wykazu wprost wynika, że nieruchomość powódki, stanowiąca działkę ewidencyjną nr (...) z obrębu (...) znajduje się w całości w OOU, ale poza strefą Z1 czy Z2. Odmiennie twierdzenia powódki, oparte na próbie odniesienia granic obszaru do przekroczenia norm hałasu, nie znajdują uzasadnienia.

Powódka nie występowała do pozwanego z wnioskiem o wypłatę odszkodowania przed wejściem w życie uchwały 76/11.

W ocenie Sądu, przepisy rozporządzenia nr 50 Wojewody (...) z dnia 7 sierpnia 2007 roku zachowały moc obowiązującą do czasu wejścia w życie uchwały nr 76/11 Sejmiku Województwa (...) z dnia 20 czerwca 2011 roku w sprawie utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania dla Portu Lotniczego (...) w W.. Stanowisko takie zajął też Sąd Apelacyjny w Warszawie, m. in. w wyroku dnia 30 listopada 2010 roku, VI ACa 1156/10, z dnia 30 listopada 2010 r. VI ACa 1058/10, z dnia 01 kwietnia 2011 roku, VI ACa 194/11, z dnia 6 lipca 2011 roku VI ACa 14/11, z dnia 8 lipca 2011 roku VI ACa 140/11. Sąd orzekający stanowisko to w całości podziela.

W dacie 24 sierpnia 2007 r., tj. w dacie utworzenia pierwotnie obszaru ograniczonego użytkowania dla Portu Lotniczego (...) w W., art. 135 ust. 2 ustawy Prawo ochrony środowiska wskazywał, że obszar ograniczonego użytkowania dla przedsięwzięcia mogącego znacząco oddziaływać na środowisko, o którym mowa w art. 51 ust. 1 pkt 1 tej ustawy, dla zakładów lub innych obiektów, gdzie jest eksploatowana instalacja, która jest kwalifikowana jako takie przedsięwzięcie, tworzy wojewoda w drodze rozporządzenia. Przepis ten został zmieniony na podstawie art. 19 pkt 5 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o zmianie niektórych ustaw w związku ze zmianami w podziale zadań i kompetencji administracji terenowej (Dz.U. z 2005 roku, nr 175, poz. 1462), od dnia 01 stycznia 2008 roku. W myśl przepisu w brzmieniu po nowelizacji, obszar ograniczonego użytkowania dla przedsięwzięcia mogącego znacząco oddziaływać na środowisko, o którym mowa w art. 51 ust. 1 pkt 1 tej ustawy, lub dla zakładów, lub innych obiektów, gdzie jest eksploatowana instalacja, która jest kwalifikowana jako takie przedsięwzięcie, tworzy sejmik województwa, w drodze uchwały. Nowelizacja zatem wskazała inny organ uprawniony do utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania, tj. sejmik województwa w miejsce wojewody. W konsekwencji zmieniono też rodzaj aktu prawnego, jakim obszar miał być ustanawiany z rozporządzenia na uchwałę sejmiku. Art. 47 ust. 2 ustawy stanowił natomiast, że akty prawa miejscowego wydane na podstawie przepisów zmienianych zachowują moc do czasu wydania nowych aktów prawa miejscowego przez organy przejmujące zadania i kompetencje.

Powołane regulacje były już przedmiotem analizy orzecznictwa w kontekście obowiązywania rozporządzenia nr 50. Sąd Apelacyjny w Warszawie w uzasadnieniu wyroku z dnia 30 listopada 2010 roku (VI ACa 1058/10, Apel.-W-wa 2011, nr 3, str. 28) stwierdził, że zgodnie z § 32 ust. 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 20 czerwca 2002 roku w sprawie zasad techniki prawodawczej (Dz. U. Nr 100, poz. 908), jeżeli zmienia się treść przepisu upoważniającego do wydania aktu wykonawczego w ten sposób, że zmienia się rodzaj aktu wykonawczego albo zakres spraw przekazanych do uregulowania aktem wykonawczym lub wytyczne dotyczące treści tego aktu, przyjmuje się, że taki akt wykonawczy traci moc obowiązującą z dniem wejścia w życie ustawy zmieniającej treść przepisu upoważniającego. Zgodnie zaś

z treścią § 32 ust. 3 rozporządzenia, jeżeli zmiana treści przepisu upoważniającego polega na tym, że zmienia się organ upoważniony do wydania aktu wykonawczego, przyjmuje się, że taki akt zachowuje moc obowiązującą, w takim przypadku organem upoważnionym do zmiany lub uchylecia aktu wykonawczego wydanego na podstawie zmienionego przepisu upoważniającego jest organ wskazany w zmienionym upoważnieniu. Przepis ten stosuje się przy tym odpowiednio, na podstawie § 143 wspomnianego rozporządzenia, do aktów prawa miejscowego.

W rezultacie należy uznać, że zmiana z dniem 1 stycznia 2008 roku organu upoważnionego na podstawie art. 135 ust. 2 ustawy Prawo ochrony środowiska do wydania aktu wykonawczego z wojewody na sejmik województwa, w myśl § 32 ust. 3 powołanego rozporządzenia, nie wpłynęła na moc obowiązującą rozporządzenia Wojewody (...) z dnia 7 sierpnia 2007 roku, ponieważ w przypadku zmiany treści przepisu upoważniającego polegającej na zmianie organu upoważnionego do wydania aktu wykonawczego, przyjmuje się, że taki akt zachowuje moc obowiązującą.

Ustawą z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. nr 199, poz. 1227), które weszła w życie z dniem 15 listopada 2008 r. w art. 144 pkt 21 ponownie zmieniono przepis art. 135 ust. 2 ustawy Prawo ochrony środowiska. Zmiana ta polegała na tym, że dotychczasowemu brzmieniu przepisu: „Obszar ograniczonego użytkowania dla przedsięwzięcia mogącego znacząco oddziaływać na środowisko, o którym mowa w art. 51 ust. 1 pkt 1, lub dla zakładów, lub innych obiektów, gdzie jest eksploatowana instalacja, która jest kwalifikowana jako takie przedsięwzięcie, tworzy sejmik województwa, w drodze uchwały.” nadano brzemienne „Obszar ograniczonego użytkowania dla przedsięwzięcia mogącego zawsze znacząco oddziaływać na środowisko w rozumieniu ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, lub dla zakładów, lub innych obiektów, gdzie jest eksploatowana instalacja, która jest kwalifikowana jako takie przedsięwzięcie, tworzy sejmik województwa, w drodze uchwały.”

Zgodnie z art. 51 § 1 pkt 1 ustawy Prawo ochrony środowiska, obowiązującym przed zmianą, sporządzenia raportu o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko wymagały między innymi planowane przedsięwzięcia mogące znacząco oddziaływać na środowisko. Jak stanowił art. 51 § 8 ustawy Prawo ochrony środowiska, Rada Ministrów uwzględniając możliwe oddziaływanie na środowisko przedsięwzięć, o których mowa w art. 51 § 1 pkt 1 i 2 ustawy Prawo ochrony środowiska, w drodze rozporządzenia miała obowiązek określenia rodzajów przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko, wymagających sporządzenia raportu o oddziaływaniu na środowisko, a także szczegółowych uwarunkowań związanych z kwalifikowaniem przedsięwzięcia do sporządzenia raportu.

Na podstawie art. 51 § 8 ustawy Prawo ochrony środowiska wydane zostało rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 9 listopada 2004 roku w sprawie określenia rodzajów przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko oraz szczegółowych uwarunkowań związanych z kwalifikowaniem przedsięwzięcia do sporządzenia raportu o oddziaływaniu na środowisko (Dz. U. Nr 257, poz. 2573 ze zm.). Zgodnie z § 1 rozporządzenia, określało ono: 1) rodzaje przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko, wymagających sporządzenia raportu o oddziaływaniu na środowisko; 2) rodzaje przedsięwzięć, dla których obowiązek sporządzenia raportu o oddziaływaniu na środowisko może być wymagany; 3) przypadki, w jakich zmiany dokonywane w obiektach są kwalifikowane, jako przedsięwzięcia mogące znacząco oddziaływać na środowisko; 4) szczegółowe uwarunkowania związane z kwalifikowaniem przedsięwzięcia do sporządzenia raportu o oddziaływaniu na środowisko. Zgodnie natomiast z § 2 ust. 1 pkt 28 powołanego rozporządzenia, sporządzenia raportu o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko wymagały lotniska o podstawowej długości pasa startowego nie mniejszej niż 2.000 m. Według zaś § 3 ust. 1 pkt 55 rozporządzenia, sporządzenia raportu o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko mogły wymagać lotniska, niewymienione w jego § 2 ust. 1 pkt 28, lub lądowiska helikopterów.

Ustawa z dnia 3 października 2008 roku o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko w art. 144 pkt 9 uchyliła w tytule I ustawy Prawo ochrony środowiska cały dział V i VI, w tym art. 51, ale równocześnie w art. 173 § 1 wskazała, że dotychczasowe przepisy wykonawcze, wydane między innymi na podstawie art. 51 § 8 ustawy Prawo ochrony

środowiska, zachowują moc do czasu wejścia w życie przepisów wykonawczych wydanych na podstawie art. 60 ustawy z 3 października 2008 roku, jednak nie dłużej niż przez 24 miesiące od dnia wejścia w życie tej ustawy, to jest do dnia 15 listopada 2010 roku. Zgodnie zaś z art. 173 § 2 pkt 1 ustawy z dnia 3 października 2008 roku do czasu wydania przepisów, o których mowa w art. 60 tej ustawy, za przedsięwzięcia mogące zawsze znacząco oddziaływać na środowisko, określone w art. 59 § 1 pkt 1 tej ustawy, uważa się określone w dotychczasowych przepisach przedsięwzięcia mogące znacząco oddziaływać na środowisko, wymagające sporządzenia raportu o oddziaływaniu na środowisko.

Ocena powołanych powyżej przepisów wskazuje, że zmiana ustawy z dnia 3 października 2008 roku miała jedynie charakter redakcyjny.

Dodać jeszcze należy, że na podstawie art. 60 ustawy z dnia 3 października 2008 roku o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, wydano rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 9 listopada 2010 roku w sprawie przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko (Dz. U. Nr 213, poz. 1397), które weszło w życie z dniem 15 listopada 2010 roku. Rozporządzenie to określa: 1) rodzaje przedsięwzięć mogących zawsze znacząco oddziaływać na środowisko; 2) rodzaje przedsięwzięć mogących potencjalnie znacząco oddziaływać na środowisko; 3) przypadki, w których zmiany dokonywane w obiektach są kwalifikowane, jako przedsięwzięcia, o których mowa w pkt 1 i 2. Zgodnie § 2 ust. 1 pkt 30 tego rozporządzenia do przedsięwzięć mogących zawsze znacząco oddziaływać na środowisko zalicza się lotniska o podstawowej długości drogi startowej nie mniejszej niż 2.100 m, a zgodnie z § 3 ust. 1 pkt 59 do przedsięwzięć mogących potencjalnie znacząco oddziaływać na środowisko zalicza się lotniska inne niż wymienione w § 2 ust. 1 pkt 30 lub lądowiska, z wyłączeniem lądowisk centrów urazowych, o których mowa w ustawie z dnia 8 września 2006 roku o Państwowym Ratownictwie Medycznym przeznaczonych wyłącznie dla śmigłowców ratunkowych.

Wobec tego, na podstawie art. 135 ust. 1 ustawy Prawo ochrony środowiska wymóg utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania dla działalności prowadzonej przez pozwanego istniał zarówno przed jak i po zmianie treści art. 135 ust. 2 ustawy dokonanej z dniem 15 listopada 2008 r. Nie nastąpiła zatem zmiana zakresu regulacji art. 135 ust. 2, która eliminowałaby konieczność utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania. Zmiana treści tego przepisu miała charakter jedynie redakcyjny i nie miała znaczenia dla obowiązku utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania dla przedsięwzięcia pozwanego.

Nieuzasadniony jest zatem argument, że obszar ograniczonego użytkowania utworzony rozporządzeniem nr 50 Wojewody (...) przestał obowiązywać wyłącznie z uwagi na zmianę redakcji przepisu. Nie nastąpiła bowiem zmiana zakresu regulacji art. 135 ust. 2 ustawy Prawo ochrony środowiska w odniesieniu do przedsięwzięcia pozwanego. Takie stanowisko zostało też wyrażone w orzecznictwie Sądu Najwyższego (wyrok z dnia 6 maja 2011 r., II CSK 421/10 i z dnia 25 maja 2013 r., I CSK 509/11, OSNC z 2013, nr 2, poz. 26) oraz Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie (wyrok z dnia 31 sierpnia 2009 r., IV SA/Wa 2569/07).

Podsumowując – należy uznać, że rozporządzenie nr 50 Wojewody (...) obowiązywało do czasu wejścia w życie uchwały Sejmiku Województwa (...) nr 76/11 z dnia 20 czerwca 2011 roku w sprawie utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania dla Portu Lotniczego (...) w W.. Stanowisko takie zajął też Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 25 czerwca 2015 r., w sprawie III CZP 34/15, uznając że Rozporządzenie Wojewody (...) nr 50 z dnia 7 sierpnia 2007 r. w sprawie utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania dla Portu Lotniczego (...) w W. (Dz. Urz. Województwa (...) z 2007 r., nr 156, poz. 4276) nie utraciło mocy z dniem 15 listopada 2008 r. w związku z wejściem w życie ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. nr 199, poz. 1227 ze zm.). Sąd orzekający, z powołanych powyżej względów, podziela to stanowisko.

W ocenie Sądu nieuzasadnione też było zawieszenie postępowania do czasu rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy zagadnienia prawnego czy Rozporządzenie 50 utraciło moc wskutek powszechnego zaprzestania jego stosowania przez organy administracyjne i sądy (desuetudo). Po pierwsze bowiem wskazywana podstawa zawieszenia z art. 177 § 1

pkt 1, dotycząca zależności toczącego się postępowania od innego, wszczętego postępowania cywilnego nie dotyczy postępowania na skutek przedstawienia Sądowi Najwyższemu zagadnienia prawnego. Po drugie natomiast Sąd nie znajduje podstaw do zastosowania argumentacji o utracie mocy aktu prawnego przez instytucję desuetudo. W ocenie Sądu w dojrzałym systemie prawnym zakres czasowy obowiązywania aktu prawnego powinien zostać jasno określony, albo też jest możliwy do określenia na podstawie obowiązujących zasad prawodawstwa. Instytucja desuetudo nie może być uznana za powszechnie obowiązującą zasadę, w oparciu o którą można ustalać utratę mocy obowiązującej aktu.

Wobec tego zgłoszenie przez powódkę roszczenia w piśmie z dnia 24 lipca 2013 r., doręczonym pozwanemu w dniu 26 lipca 2013 r. (k. 74) nastąpiło po upływie terminu przewidzianego w art. 129 ust. 4 pr.o.ś. Bieg tego terminu należy liczyć od dnia wejścia w życie rozporządzenia Wojewody. Termin ten upłynął z dniem 25 sierpnia 2009 roku. W konsekwencji roszczenia związane ze skutkami obowiązywania tego aktu prawnego wygasły i nie mogą być skutecznie dochodzone.

Nie mógł też skutkować uwzględnieniem powództwa podniesiony przez powódkę zarzut nadużycia prawa w rozumieniu art. 5 kc, które miało polegać na wprowadzaniu przez pozwanego w błąd osób zainteresowanych poprzez powoływanie się przez pozwanego na nieobowiązywanie rozporządzenia nr 50. Zarzuty sformułowane przez pozwanego są środkiem jego obrony w procesie, a nie czynieniem użytku z prawa podmiotowego; nie dotyczą stosunków cywilnoprawnych, a stosunków procesowych. Możliwość powoływania się na kwestię obowiązywania aktu prawa miejscowego nie ma nic wspólnego z korzystaniem z prawa podmiotowego. W konsekwencji powódka nie może wywodzić roszczenia – niejako pośrednio – na podstawie art. 5 kc.

Dodatkowo wskazać trzeba, że zagadnienie upływu terminu zawitego nie podlega badaniu na płaszczyźnie kryteriów wynikających z art. 5 kc. Chodzi bowiem w tym przypadku o mechanizm, w ramach którego pojawia się termin ograniczający realizację prawa, a więc konieczność uwzględnienia z urzędu upływu terminu, co powoduje, że adresat roszczenia nie formułuje zarzutu, lecz powołuje się na fakt wygaśnięcia roszczenia (por. Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 20 czerwca 2013 r., III CZP 2/13, OSNC z 2014 r., nr 2, poz. 10)

W ocenie Sądu nieuzasadnione jest też stanowisko powódki, że wejście w życie uchwały 76/11 spowodowało powstanie nowych ograniczeń w stosunku do jej nieruchomości.

Pamiętać bowiem trzeba, że jeżeli art. 129 ust. 2 ustawy Prawo ochrony środowiska przyznaje odszkodowanie wyłącznie za szkodę powstałą w związku z ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości w dotychczasowy sposób lub w sposób zgodny z dotychczasowym jej przeznaczeniem, to brak takiego ograniczenia w stosunku do dotychczasowego sposobu korzystania z nieruchomości powoduje, że nie powstaje szkoda w majątku powódki (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 kwietnia 2013 r., IV CSK 608/12; z dnia 21 sierpnia 2013 r., II CSK 578/12).

Wbrew argumentacji powódki, uchwała Sejmiku nie wprowadziła w stosunku do jej nieruchomości ograniczeń dalej idących niż dotychczas obowiązujące na mocy rozporządzenia Wojewody. Szkoda nie powstaje, jeżeli kolejny akt prawny utrzymuje zakres ograniczeń na dotychczasowym poziomie, lub gdy je znosi. Nie można bowiem uznać, że samo wprowadzenie OOU na podstawie uchwały 76/11, spowodowało – niezależnie od oceny ograniczeń – „przywrócenie” terminu do zgłoszenia żądania odszkodowania.

Analiza uchwały Sejmiku 76/11 i Rozporządzenia 50 prowadzi do wniosku, że nie tylko wprowadzenie OOU w roku 2011 nie skutkowało powstaniem w stosunku do nieruchomości powódki nowych ograniczeń, ale nawet ograniczenia wprowadzone Rozporządzeniem 50 zostały w części uchylone.

Rozporządzenie określało ograniczenia w przeznaczeniu nieruchomości położonych w obszarze ograniczonego użytkowania, poza strefą M. Uchwała Sejmiku z kolei dla nieruchomości poza strefami Z1 i Z2 żadnych tego typu ograniczeń nie wprowadziła. Zatem możliwości zagospodarowania nieruchomości powódki zwiększyły się w następstwie zmiany przepisów. Skutkowało to musiało oddaleniem powództwa.

Także z § 5 Rozporządzenia 50 wynikają analogiczne wymagania techniczne wobec budynków w stosunku do § 6 uchwały Sejmiku. Różnica dotyczy jedynie sposobu sformułowania aktów prawnych, bez zmiany ich treści materialnej. W zakresie wymagań technicznych budynków rozporządzenie wykonawcze wydane na podstawie art. 7 ust. 2 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane, tj. rozporządzenie Ministra Infrastruktury z dnia 12 kwietnia 2002 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie – zawiera wielokrotne odniesienia do Polskich Norm, również w dziale IX „Ochrona przed hałasem i drganiami”. Z kolei rozporządzenie Wojewody odwoływało się do Polskich Norm wprost. Niezależnie zatem od sposobu regulacji – przez odwołanie do Polskich Norm wprost czy poprzez inny akt prawny – ostateczny rezultat regulacji był identyczny.

Nie można też twierdzić, że doszło do podwyższenia dopuszczalnego hałasu wskutek wejścia w życie uchwały Sejmiku o 10 dB. Nieruchomość powódki leży poza strefą Z1i Z2, a wobec tego, zgodnie z § 3 i 4 uchwały uznaje się, że występujący tam w związku z działalnością pozwanego hałas przekracza 45 dB nocą (§ 3 ust. 1; ewentualnie jest większy niż 55 dB w dzień, gdyby nocą było poniżej 45 dB) i nie jest większy niż 50 dB w nocy (§ 4 pkt 2). Przypomnieć należy, że przy wytyczaniu granic strefy M w Rozporządzeniu 50 przyjęto, że obejmie ona tereny o hałasie w nocy przekraczającym 50 dB (k.444), a więc na nieruchomości powódki, położonej poza strefą M hałas musiał być mniejszy od tego poziomu. Z kolei objęcie jej ograniczonym obszarem użytkowania wiązało się z przekroczeniem norm hałasu powszechnie przyjętych, które dla pory nocnej w odniesieniu do hałasu wywołanego ruchem statków powietrznych ustalono na 45 dB dla części obiektów.

Wartość 45 dB wynika z tabeli nr 2 załączonej do rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 29 lipca 2004 roku w sprawie dopuszczalnych poziomów hałasu w środowisku (Dz.U. nr 178, poz. 1841), które brano pod uwagę przy opracowywaniu rozporządzenia Wojewody. Wyodrębnienie obszaru i strefy M jako jego części było konieczne i zgodne z przepisami rozporządzenia, które w powołanej tabeli 2 określało różne wartości dopuszczalnych poziomów hałasu w środowisku dla różnego sposobu zagospodarowania terenu: dla zabudowy mieszkaniowej wyższe (50 dB nocą) niż dla terenów szpitali, domów opieki społecznej i zabudowy związanej ze stałym lub czasowym pobytem dzieci i młodzieży (45 dB nocą). Wobec tego ograniczenia dla zabudowy mieszkaniowej są mniejsze niż dla obiektów szczególnie chronionych pod względem akustycznym (szpitale, szkoły, przedszkola). Wprowadzono zatem odpowiednie ograniczenia dotyczące szpitali, domów opieki, szkół i przedszkoli na całym obszarze ograniczonego użytkowania, a w wyróżnionej strefie M obowiązywały dodatkowo odpowiednie ograniczenia dotyczące zabudowy mieszkaniowej.

Rozporządzenie Ministra Środowiska z 29 lipca 2004 roku utraciło moc przed wejściem w życie rozporządzenia Wojewody, wskutek przyjęcia rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 14 czerwca 2007 roku w sprawie dopuszczalnych poziomów hałasu w środowisku (Dz.U. nr 120, poz. 826). Nowe rozporządzenie powtórzyło jednak dotychczasowe regulacje dla poszczególnych rodzajów zabudowy.

W tej sytuacji należało uznać, że uchwała Sejmiku nie podniosła dopuszczalnego poziomu hałasu na terenie, na którym położone są nieruchomości powoda. Ponadto na terenie tym nie są przekroczone poziomy hałasy dopuszczalne dla zabudowy mieszkaniowej, a jedynie poziomy obowiązujące dla obiektów wrażliwych (szpitali, szkół, przedszkoli). Prowadzi to do wniosku, że nie zachodzi w ogóle potrzeba dostosowywania nieruchomości powódki do istniejącego hałasu w celu osiągnięcia właściwego klimatu akustycznego, bo klimat taki jest zachowany.

Nie stanowi uzasadnionej podstawy prawnej żądania powódki przepis art. 435 kc.

W pierwszej kolejności stwierdzić bowiem trzeba, że w ocenie Sądu lotnisko nie jest przedsiębiorstwem lub zakładem wprawianym w ruch za pomocą sił przyrody w rozumieniu art. 435 kc. W porcie lotniczym jest prowadzona działalność polegająca na umożliwieniu startów i lądowań samolotów, mająca na celu świadczenie usług przewoźnikom. Port lotniczy nie dysponuje natomiast własną flotą samolotów, z którymi wiązać można szkodliwą emisję hałasu. W tym zakresie Sąd podziela stanowisko Sądu Apelacyjnego w Warszawie w wyroku z dnia 7 marca 2014 r., VI ACA 1047/13 oraz z dnia 30 listopada 2010 r., VI ACA 1156/10. Przepis art. 435 kc dotyczy bowiem przedsiębiorstwa, które jako całość wprawiane jest w ruch za pomocą sił przyrody, a nie takiego, które wykorzystuje do realizacji zadań

urządzenia wprawiane w ruch za pomocą sił przyrody (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z 10 października 2008 r. II CSK 232/08, z 04 września 2009 r. III CSK 14/09). Pozwany jest zarządzającym, nie jest ani właścicielem ani posiadaczem jakichkolwiek samolotów, a zatem nie spełnia kryteriów z art. 435 kc. Podkreślić trzeba, że odmienne stanowisko wyrażane w orzecznictwie, dotyczyło innego portu lotniczego – Lotniska (...) w P., które jest bazą lotnictwa wojskowego, o szerszym zakresie działania niż Port Lotniczy (...) (por. Sąd Najwyższy w wyroku z 31 stycznia 2014 r., II CSK 187/13, w wyroku z dnia 06 maja 2010 r., II CSK 602/09).

Zgodnie z art. 322 ustawy Prawo ochrony środowiska, do odpowiedzialności za szkody spowodowane oddziaływaniem na środowisko stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego, jeżeli ustawa ta nie stanowi inaczej. Przepisy art. 129-136 ustawy Prawo ochrony środowiska samodzielnie określają podstawy odpowiedzialności odszkodowawczej i podmioty zobowiązane do zapłaty odszkodowania w przypadkach ograniczenia sposobu korzystania z nieruchomości w związku z ochroną zasobów środowiska lub w przypadku utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 lutego 2009 r., artykuł 129 w związku z art. 136 ust. 2 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. - Prawo ochrony środowiska (jedn. tekst: Dz.U. z 2008 r. Nr 25, poz. 150 ze zm.) stanowi samodzielną podstawę odpowiedzialności odszkodowawczej związanej z ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości w wyniku ustanowienia obszaru ograniczonego użytkowania. Przesłankami tej odpowiedzialności są: wejście w życie rozporządzenia lub aktu prawa miejscowego powodującego ograniczenie sposobu korzystania z nieruchomości, szkoda poniesiona przez właściciela nieruchomości, jej użytkownika wieczystego lub osobę, której przysługuje prawo rzeczowe do nieruchomości, i związek przyczynowy między wprowadzonym ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości a szkodą (II CSK 546/08, OSNC-ZD z 2009, nr 4, poz. 103).

Przepisy art. 435 kc w związku z art. 322 p.o.ś. i art. 129 p.o.ś. przewidują rozłączne reżimy odpowiedzialności. Za taką interpretacją przemawia również dążenie do kompleksowego uregulowania skutków ustanowienia obszaru ograniczonego użytkowania w zakresie szkody polegającej na obniżeniu wartości nieruchomości. Rozszczepienie tych skutków na szkody wynikające z ograniczeń przewidzianych wprost w rozporządzeniu o ustanowieniu obszaru ograniczonego użytkowania oraz szkody wynikające w emisji hałasu byłoby zresztą sztuczne (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 09 kwietnia 2010 r., III CZP 17/10, niepublikowane).

Art. 129 ustawy wprowadza odpowiedzialność odszkodowawczą także za te szkody, które wynikają z przekroczenia standardów jakości środowiska w zakresie emitowanego hałasu. Artykuł 135 ust. 1 pr.o.ś., przewidujący możliwość ustanowienia obszaru ograniczonego użytkowania, jest wyjątkiem od zasady wyrażonej w art. 144 ust. 1 pr.o.ś., zgodnie z którą eksploatacja instalacji w rozumieniu art. 3 pkt 6 pr.o.ś., nie powinna powodować przekroczenia standardów jakości środowiska. Prowadzi to do wniosku, że na obszarze ograniczonego użytkowania eksploatacja instalacji może powodować przekroczenie standardów jakości środowiska. Skutkiem utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania jest nie tylko konieczność poddania się przewidzianym w nim wprost ograniczeniom, ale także konieczność znoszenia emisji przekraczających standard jakości środowiska. W takim zakresie powódka formułuje szkodę również w oparciu o art. 435 kc, wskazując na hałas powodowany w związku z działalnością prowadzoną na zarządzanym przez pozwanego lotnisku.

Zatem roszczenie powódki może zostać ocenione jedynie na podstawie art. 129-136 ustawy Prawo ochrony środowiska. Przepisy te stanowią regulację szczególną, która wyłącza pomocnicze stosowanie przepisów kodeksu cywilnego, w tym art. 435 kc, do którego upoważnia art. 322 ustawy Prawo ochrony środowiska.

Przepisy art. 129-136 ustawy i 435 kc w związku z art. 322 odwołują się do odmiennych reżimów odpowiedzialności. Przepis art. 435 kc w zw. z art. 322 ustawy Prawo ochrony środowiska może znaleźć zastosowanie jedynie w przypadku szkody na mieniu – w zakresie, w jakim ochrony nie wyłączyło ustanowienie obszaru ograniczonego użytkowania – oraz w przypadku szkody na osobie. Stanowisko takie, wyrażone w orzecznictwie, Sąd podziela (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 lutego 2009 r., II CSK 546/08, z dnia 06 maja 2010 r., II CSK 602/09, z dnia 25 maja 2012 r., I CSK 509/11, w postanowieniu z dnia 24 lutego 2010 r., III CZP 128/09).

Argumentacja ta jest tym bardziej zasadna, że przyjęcie odmiennego poglądu, prowadziłyby do możliwości obejścia przepisów wprowadzających termin zawity do dochodzenia roszczenia.

Podobnie nie stanowiły uzasadnionej podstawy roszczenia wskazywane przez powódkę przepisy „art. 324 i inne” Prawa ochrony środowiska. W myśl tego przepisu, w razie wyrządzenia szkody przez zakład o zwiększonym ryzyku lub o dużym ryzyku art. 435 kc stosuje się niezależnie od tego, czy zakład ten jest wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody.

Pojęcie tego rodzaju zakładu określa art. 248 pr.o.ś. zgodnie z którym zakład stwarzający zagrożenie wystąpienia poważnej awarii przemysłowej, w zależności od rodzaju, kategorii i ilości substancji niebezpiecznej znajdującej się w zakładzie uznaje się za zakład o zwiększonym ryzyku wystąpienia awarii, albo za zakład o dużym ryzyku wystąpienia awarii. Przepisy art. 3 pkt 23 i 24 definiują poważną awarię jako zdarzenie, w szczególności emisję, pożar lub eksplozję, powstałe w trakcie procesu przemysłowego, magazynowania lub transportu, w których występuje jedna lub więcej niebezpiecznych substancji, prowadzące do natychmiastowego powstania zagrożenia życia lub zdrowia ludzi lub środowiska lub powstania takiego zagrożenia z opóźnieniem, a poważną awarię przemysłową jako poważną awarię w zakładzie.

Przepis art. 324 dotyczy zatem wyłącznie przypadków wyrządzenia szkody jedynie w następstwie zaistnienia awarii przemysłowej, a nie wskutek zwykłej działalności takiego podmiotu, niezwiązanej z jego cechą szczególną, jaką jest zwiększone ryzyko, rozumiane jako prawdopodobieństwo wystąpienia konkretnego skutku w określonym czasie lub w określonej sytuacji (art. 3 pkt 32c pr.o.ś.). Ryzyko stanowi bowiem przeciwieństwo skutków zwykłej, stale prowadzonej działalności. Powódka nie powoływała się na doznanie szkody w związku ze skutkami jakiegokolwiek awarii przemysłowej.

Podsumowując – roszczenie powódki, jakie mogła wywodzić z art. 129 Prawa ochrony środowiska wygasło, wobec upływu terminu zawitego, a do tego samego stanu faktycznego, jaki mógł być podstawą żądania, nie ma zastosowania art. 435 kc. Wobec tego powództwo podlegało oddaleniu.

O kosztach postępowania Sąd orzekł w oparciu o zasadę odpowiedzialności za wynik procesu na podstawie art. 98 § 1 kpc w zw. § 6 pkt 6 oraz § 12 ust 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 r., nr 163, poz. 1349 z późn. zm.). Na zasądzoną kwotę złożyły się poniesione przez stronę pozwaną koszty zastępstwa procesowego w wysokości 3.600,00 zł oraz koszty postępowania zażaleniowego – wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego w kwocie 1.800,00 zł, wobec złożenia stosownego wniosku w odpowiedzi na zażalenie.

Z tych względów, na podstawie powołanych przepisów, Sąd orzekł jak w wyroku.